

Izraelscy rekruci oskarżyli władze o rasizm

29 grudnia 2017

Grupa 63 młodzieńców w wieku poborowym skierowała do krajowych władz otwarty list, w którym oświadczyła, że odmawia służenia w armii „będącej ucieleśnieniem rasistowskiej polityki rządu” wobec narodu palestyńskiego – podaje gazeta „Yediot Aharonot”.

List zaadresowano do premiera kraju Binjamina Netanjahu, ministra obrony Awigdora Liebermana, ministra edukacji Naftaliego Bennetta i szefa sztabu generalnego Gadiego Eizenkota. „Armia ucieleśnia rasistowską politykę rządu, która łamie podstawowe prawa człowieka i na tym samym terytorium stosuje jedno prawo wobec Izraelczyków, a drugie wobec Palestyńczyków. Dlatego my postanowiliśmy nie brać udziału w zdobywaniu i ciemieniu narodu palestyńskiego” – głosi list.

Autorzy listu zauważyli, że izraelski rząd prowadzi „politykę podżegania na poziomie instytucjonalnym” skierowaną przeciwko Palestyńczykom po obu stronach tzw. Zielonej linii (do 1967 roku – linia rozejmu między Arabami i Izraelczykami; po 1967 roku, zgodnie z rezolucją ONZ, ziemie poza granicami Zielonej linii uważane są za okupowane przez Izrael – red.). „Cały naród zderza się z polityką podżegania na poziomie instytucjonalnym, i jest ona skierowana przeciwko Palestyńczykom po obu stronach zielonej linii, i my – młodzieńcy i dziewczęta z różnych zakątków Izraela, przedstawiciele różnych warstw społecznych – nie zgadzamy się z systemem podżegania i odmawiamy udziału w rządowej strukturze ucisku i okupacji” – podkreślają autorzy listu i nawiązują do przemyślenia swojego stosunku do służby. „Odmawiamy służby w wojsku, dlatego że hołdujemy wartościom pokoju i wiemy, że jest inna rzeczywistość, którą możemy wspólnie zbudować. Nawołujemy naszych rówieśników do zadania sobie tego pytania, czy służba w armii pozwala budować

taką rzeczywistość” – czytamy w liście.

Według informacji gazety wśród młodych osób, które podpisały się pod listem, znajduje się dwudziestoletni Matan Gelman odbywający karę pozbawienia wolności za odmowę pełnienia służby w armii Izraela. Jak pisze gazeta, w najbliższym czasie autorzy apelu zamierzają udać się do kilku izraelskich regionów w celu zebrania większej ilości podpisów.

Zgodnie z krajowym ustawodawstwem wszyscy Izraelczycy po osiągnięciu 18 roku życia podlegają obowiązkowej służbie w Armii Obrony Izraela. Mężczyźni pełnią służbę trzy, a kobiety dwa lata. Obowiązek obejmuje żydów, nieżydowskich obywateli, druzów i czerkiesów. Beduini, chrześcijanie i muzułmanie mogą służyć w armii dobrowolnie. Zgodnie z ustawodawstwem Izraela odmowa pełnienia służby w armii podlega karze więzienia.

Źródło: pl.SputnikNews.com